

GAZETA KRAKOWSKA

N^o. 48.

W NIEDZIELĘ DNIA 16 CZERWCA 1799.

Z Krakowa d. 16. Czerwca.

P. Klery, kammerlyner nieuznanego od swego narodu ni-szczęśliwego Króla Ludwika XVI, który dla szczególniej-szej swej wierności do swego prawego Pana i Króla na powszechny sobie zasłużył szacunek i który razem znany jest jako autor dzieł Ludwika XVI. w Temple i jego familii, przedźwiżył tedy do Mławy, u dzielił jednemu z swoich przyjaciół pisanego do niego od Ludwika XVIII podchlebnego listu, którego tu wierne tłumaczenie kładziemy.

*List Ludwika XVIII do P. Klery po
syłając mu krzyżyk S. Ludwika d.
11 Julii 1798.*

J. że aby co mogło, mój kochany Kleru, powiększyć we mnie uczucia iakimi przejęty jestem z powodu nieszczęść domu moiego, to zapewne twoje dzieło które w ten porze odbieram. Od dawnego czasu szukam, nie mówię sposobu okazania Ci nagrody, bo usługi iak twoje w sobie nagrodę znajduję; ale raczej zadosyć u

czynienia twemu sposobowi myślenia, przez oznakę zaszczytów, która by zaświadczała i twoją odważną wierność, i wdzięczność z meej strony. Mam nadzieję iż już doszedłem zamiaru mego.

Hasło orderu S. Ludwika przez się oznacza że Ludwik XIV chciał mieć ten order nadgrody męstwa. Jeżeli go szczególnie przepaszczł wojskowym zasługom, to zaiste iż najsławniejsze dowody tej cnoty, której on chciał częścią swoją okazać, ściągają się bliżej do stanu wojskowego. Lecz mogłże przewidzieć, los który wisiał nad jego następcami? Nie ma tedy okazać męstwa w więzieniu *du Temple*, ile ie okazać może wojownik gardząc śmiercią w polu sławy. Gdy Cię więc przywołuję do orderu by które męstwo za nadgrody służy, w niczym nie uchybiam duchowi tego tak szlachetnego postanowienia. Żałowałbym iż cię na rycerza własną ręką nie pasuję, gdybym niemyślał że dar mój, i w tym u Ciebie cenę znajdzie zwiększoną, że ci powierzony od brata

mego będzie. A Ludwik XVI. z przystępu w którym go własne cnoty umieścili, pochwili dwóch braci uczucia, wielbiące szeregolnier tego z poddanych, który iemu, aż do końca tyle dowodów okazał przywiązania, na wszystkie usługi poświęconego.

Bądź pewny, mój kochany Klery, o moim ku tobie zawsze przychylnym sercu.

Ludwik.

Z Wiednia d. 8. Czerwca.

Oto jest mowa dywizyjnego Francuz: generała Bernadotte, na którą 328 oficerów armii Francuskiej się pisało, powiedziana w radzie 500 w Paryżu. (Tłomaczona z Włoskiego.)

"Już blisko 10 lat, iak słuchając głosu oyczyzny, i dla uratowania oney wystawialiśmy nasze życie bez boiaźni na niebezpieczeństwo, bo zapewniliście nas, że w terażniejszym położeniu rzeczy idzie o szczęśliwość Francuskiego narodu i całej ludzkości; my wam też wierzyli. Zapewniliście nas daley iż szlachta i duchowieństwo przeciw tej szczęśliwości czynią dla utrzymania swych praw i prerogatyw; i toś my wam wierzyli. Nakoniec zapewniliście nas, że reszta ludow uzbraia się przeciw nam, grozi nas bronią swoją pognać i żeście im dla tego wojnę wypowiedzieli; wysłaliśmy przeciw nim i przewyciężyliśmy ich. — Teraz przysłała na nas koley, żebyśmy z wami mówili, z wami się porachowali; żądali od was objaśnienia względem niektórych wyroków, i oraz udzielili wam wolno i otwarcie naszych myśli. Zgromadzeni tu, testesmy kommandantami owej armii, którą ja mam honor dowodzić. Wyjaśnijcie nam, co wy przez słowa:

"ratować oyczyznę,, rozumiecie? Bo któż ją bardziey z niebezpieczeństwa wyrwać może, kto ją ratować, iak armia? Zamiarem naszym było wymodz na nieprzyjaciół naszych chwalebny dla nas pokoy i uprzatnąć wszelkie zawady do szczęśliwości dobrze myślących obywateli. — My dopełniliśmy iak najwyżsley naszych powinności, dopełnilizście wy ich i wasz dyrektoryat także? Gdzieś jest pokoy, któryśmy pozyskali? Używał narod Francuski owey upragnioney i po tylu burzach nader potrzebney spokojności? Możemyż iuż zdobyte nasze laury złożyć na łonie naszych famii, i używać po departamentach nadgrody szacunku i wdzięczności, która się za uczynione szczęśliwie i wierne wysługi oyczyźnie od dawna należała? — Obywatele Prawodawcy! nie możemy, nie wypada nam nawet dłużej milczeć: głos naszego sumienia, głos naszych praw i powszechna woła żołądzy wymagają koniecznie innego porządku rzeczy. Pokoy był zdobyty i mógł być zrobiony; lecz Wy nie chcieliście go ukończyć, bo dyrektoryat — każdy to widzi — niechciał go przyjąć. Ostatoie wasze wyroki wplątały nas w wieczną wojnę. Przybyliśmy tu powiedzieć teraz w głos prawdę i nic nie zataić, co do niey należy. Grożąca burza jest bliższą wybuchnienia, niż li rozumieć można; męstwo ożywia ieszcze w prawdzie wasze armie, ale zapal opuścił je; nieukontentowanie stało się powszechnym. — Znacznieysza część wybanego woyska skłonnieysza jest do walczenia przeciw wam, niżeli za wami. Mówię do was z otwartością rzetelnego człowieka, zapewniając, iż w tych okolicznościach za pomysłność naszego orgza ręczyć sobie

nie ufam, zwłaszcza jeżeli korpus Konde-
usza przeciw nam stanie. Znałe wam są
dobrze klęski teraźniejszej nowej woj-
ny, iesteśmy we wszystkich punktach po-
bici, i — wstydę się powtórzyć — wszędzie
przewycięzeni. — Nie rozumieycie, Oby-
watele Prawodawcy, iż nasza stateczność
potrafi poniżsione w tej nowej wojnie
klęski, zeowu iak w przeszłych nadgro-
dzieć. We wszystkich naszych przedsię-
wzięciach snują się nieszezęście za nie-
szczęściem. Wojownicy nasi są pełni nie-
ukontentowania i dobra ich chęć zniknęła.
Nie masz między nami ochotników, gdyż
do ich obowiązków potrzeba ich gwałtem
przymuszać. — Położenie naszych nie-
przyjaciół znajduje się w przeciwnym
od nas stosunku: oni werbuja ludzi do
służby wojskowej bez przymusu, gro-
madzą się z łatwością; mają licznych i
potężnych sprzymierzeńców, którzy ich
pieniądami i wojskiem zasilaia. Powsze-
chny zapał zagrzewa Niemców, Rosyja-
now, Anglików, Włochów, Ottomanów, a
nawet Francuzów do zupełnego zniszcze-
nia naszych planów, naszego mniemanego
bytu, na które to plany z obrzydzeniem
patrzą. Coż wstrzymuje do tego momen-
tu Helweckie ludy odłączenia się z nasze-
mi nieprzyjaciółmi, jeżeli nie przytom-
ność naszych sił w Szwajcaryi, któremi
podciągnęliśmy równie Szwajcarskie kan-
tony pod kontrybucyą? Nie odzywał się
iż w Szwabii i Cysalpinii nienawiść i zem-
sta przeciw nam? Nie są nieprzyjaciele
nasi, gdzie tylko wtargną, iako oswobo-
dziciele i bożkowie przyjmowani? A ia-
kiż dla nas udział w takim razie? O! o-
brzydzenie, sromotny wstyd i nakoniec
śmierć. — Lecz powiedzmy sobie bez o-

grodki, żeśmy sami na to wszystko zastu-
żyli: iako narzędzia dyrektoryatu wyko-
naliśmy wiernie iego rozkazy, aż nakoniec
pokazało się z skutku, iż to wszystko co-
śmy imieniem iego i z iego rozkazu przy-
rzekli, czystem było kłamstwem; przyda-
ni nam iego kommissarze, znali iego pla-
ny, my tylko nie o nich niewiedzieli. —
Z tąd więc pochodzi, że my, — czuiąc głę-
boko tę gorzką sromotę — w oczach ludow,
któreśmy mimo naszej weli oszukiwali, i
któreśmy dawniej podziwieniem napienia-
li, iako narzędzia zwodnictwa uchodzić mu-
siemy. Uważaia nas iako sprawców i
wykonawców nieznoszących okrucieństw,
które nam żadnego zysku, ani pożytku
nieprzynoszą; uważaia nas iako sprawców
wydzierstw i rozbojów, brzydzą się na-
mi iako podłemi oszustami i wiarołomca-
mi bez przykładu. Ubiegaiąc się za zwy-
cięstwem rozpuściliśmy wędzidła naszym
namiętnościom, a rozwołnienie obyczajow
posunęliśmy do najwyższego stopnia. Re-
szta nawet wszelkiej klasy członków,
będące przy naszej armii, przyłożyły się
do ściągnięcia przeciw nam powszechney
nienawiści pobitych przez nas ludow.
Złe wasze postępowanie roztrwoniło wszy-
stko, cośmy przez niezliczone rabunki ze-
brali, i nie zostaje nam teraz nic więcej
w udziale iak nędza, niedostatek, i wy-
rzuty obudzonego nakoniec naszego sumie-
nia. — Niech będzie złość czy niewiedomość
z strony dyrektoryatu, my nie możemy i
nie powiniemy na iego słowo dalej życia
naszego wystawiać i ofiarować. Od Was
teraz zależy, Obywatele Prawodawcy, u-
żyć natężenia waszego rozumu, do wynal-
ezienia prędkiego środka, dla wydobycia

Francuzkiego narodu z przykrego tego położenia. — My składamy tymczasowo nasze stopnie w wasze ręce, i żądamy naszego uwolnienia. Wymawiamy sobie jednak, aby ten nasz krok nie był przypisany tchórzostwu, bośmy we wszystkich okazyach dali największe dowody męstwa. Nie powodnie nami ani nieposłuszeństwo, ani żaden spisek. Oświadczenie to jest życzeniem całej armii pod moimi rozkazami będącej, i tym końcem podaję wam tę podpisaną od nas wszystkich prośbę o uwolnienie od służby. „

Z Paryża d. 26. Maia.

O armii Dunaju oznaymił dyrektoryat następujący wypis z korespondencji jenerała Mafseny: "Jenerał Mafsen donosi, iż przez poruszenia nieprzyjacielskie w Reinthal przymuszony był zgromadzić swoją armią i uszykować w porządku bitwy, przez co postawił się w stanie atakować wszędzie i pobić nieprzyjaciela, gdzie się tylko pokaże. Stanowisko to jest tym korzystniejsze, iż leżący między Remem i nim kraj nie ma takiego położenia, w którymby mu nieprzyjaciel mógł przeszkodzić do okrywania tak długo okolic Szwajcarskich, poki mające nedeść w krotce posiłki nie postawią go w stanie działania zaczepnie. Atakowany od po mykającego się nieprzyjaciela do Lichtensteig, jenerał Humbert, opierał mu się mężnie i 150 ieńców zabrał. — W innym liście z Zurich d. 20 maia donosi Mafsen, że jenerał Suchet przybył z swoją brygadą d. 19 maia do Urseren. Poruszenie to jest skutkiem ataku czynionego przez Austryaków d. 14 maia na Luciensteig; przesyłająca siła nieprzyjaciela nie pozwo-

liła mu odnieść pożądaney korzyści: edpor tak był wielki, iż kanonierowie Francuzcy woleli na swoich armatach chwalebnie zginąć, niżeli ich odstąpić."

Z Florencyi piszą pod d. 9 maia, iż gdy jenerał Macdonald dowiedział się w marszu swoim, idąc złączyć się z jenerałem Moreau, że Anglicy i Turcy między Rzymem i Neapolem wylądowali, wrocił się nazad, odparł ze stratą nieprzyjaciela i kilka jego statkow spalił. W Florencyi, Luce, Pistoia &c. wzięto zakładników i do cytadeli Liwornenskiej zaprowadzono. — W liście iednym z głowocy kwatery Francuzkiej Aleksandryi d. 12 donoszą: iż konieczną jest rzeczą, aby iak naysprężej posiłki, a szczegulniey do Piemontu posłane były, gdyż tamteysi insurgenci grożą armii napadnieniem z tyłu. Wiele już Francuzow zamordowali, między innemi jenerałow Cara St. Cyr i Musnier. Złączenie armii Neapolitańskiej z Moreau moż do piero około końca maia nastąpi. Kasa armii została do Genui zawieszoną, gdzie także jenerał Perignon przybył dla uskutecznienia połączenia Macdonalda.

Liguryjski dyrektoryat kazał 24 nays pierwszych osob iako zakładników aresztować, między kióremi znajduią się Durazzi, Grimaldi, Pallavizini i Spinola. Nowi zostało od Austryaków osadzone. W Genui czynią wielkie przygotowania do obrony, i ważney wawoz Bocchetta został mocno osadzony. Jenerał Perignon, który teraz w Genui kommanduje, woiował dawniey przeciw Hiszpanii. W Toskańskim musiano zaraz przymuszoną pożyczkę wypłacić, którą ieszcze W. Xzę nałożył.

Nasza Brestenska flotta wyszła, iak słychać, d. 13 maia, a podług drugich 17

z Tulu, i miała z tamtąd wiaść 10,000 ładowego wojska, które są do Włoskiej armii i innego przedsięwzięcia przeznaczone. — Do naszej Włoskiej armii idą teraz ze wszystkich stron posiłki. — Ambasador nasz w Madrycie, Ob. Guillemardet, doniósł iż Brestńska nasza flotta zdobyła przy Mallaga i liniowy Angielski okręt i fregatę, i do Mallaga dla naprawienia posłała. — Generałowie Vandamme i Decaen przybyli do Strasburga, gdzie będą przed komisją wojenną stawieni. — Uwolniony tu Nelson, krewny Angielskiego admirała, został teraz do cytadeli Antwerpskiej zaprowadzony. — Obywatele Pougens i Lacroix zostali członkami instytutu obrani. — Tutejsze pisma mówią, iż Buonaparte będzie się starał przenieść z znaczną siłą z Egiptu do Europejskiej Turcji.

Z Paryża d. 28. Maia.

Tutejsze pisma mieszczą w sobie co następuje: "D. 25 floreal (14 maja) wysłała Hiszpańska flotta 19 liniowych okrętów mocna z Kadix; jest dobrze uzbrojona i w lud opatrzona. D. 16 maja pokazała się przed Tulonem. Hiszpański konsul w Marsylii, pojechał natychmiast do Tulonu. Jeżeli się Hiszpańska flotta złączy z naszą pod admirałem Bruix, będziemy mieli zupełną przewagę na śródziemnym morzu, gdzie jeszcze flotta od 60 do 70 liniowych okrętów nigdy nie była widzianna. — Nie było prawdą, że nasza Brestńska flotta jeszcze przed śróczkiem t. m. z Tulonu wyszła; d. 20 jeszcze się tamznajdowała. Pracowano bardzo spieszo nad wyporządzeniem 3 liniowych okrętów, które nieco od burzy nadwreżone zostały, i flotta miała w krotce z Tulonu wyść zno-

wu na morze. Wiemy teraz, że flotta lorda St. Vincent 17 liniowych okrętów, mocna schroniła się na zbliżenie się naszey do Gibraltaru, z kąd była widzem wniyscia naszego na śródziemne morze."

Takie wiadomości czytamy w tutejszych dziennikach; jednak wiele osób wątpi, żeby już Hiszpańska flotta miała wyść aktualnie z Kadyx na morze. Jeżeli się to d. 14 stało, trudno żeby się już mogła d. 16 przed Tulonem pokazać. A gdyby nawet wspomnianym dniu wyszła, nie mogła tu jeszcze wiadomość o tym zwyczajną pocztą nadeść, która już tu przedwczorem być miała, a jeżeliby kuryerem nadeszła, byłyby zapewne urzędowe pisma o tej ważnej wiadomości doniosły, lecz te milczą. Listy z Tulonu, które mają donosić, że się tam Hiszpańska flotta pokazała, i że nasza jeszcze d. 20 z tamtąd wyszła, nadeszły przedwczorem. Lecz gdy listy z Tulonu zwyczajną drogą dopiero 8 dnia tu stawaia, nie mogły jeszcze przynieść wiadomości od d. 20. Wypada zatem oczekiwać na urzędowe potwierdzenie powyższych wiadomości.

D. 18 t. m. spuszczone w Rochefort nowy Francuski liniowy okręt od 80 armat, 18 fructidor nazwany, z warsztatu. Admirał Martin dawał z tej okazji dla Hiszpańskich oficerów Ferrolskiej eskadry i ładowego wojska obiad, na którym spełniano zdrowie ciągłej jedności Hiszpanii z Francją. — Przedwczorem przybył generał Bernadotte do Paryża.

Dzisiejszy przyjaciel ustaw mieści w sobie: "Dwa gatunki ludzi, którzy są sobie na pozór przeciwni, jednak wspólnie

nad obaleniem rządu republikańskiego pracujący, cieszą się z niepomysłności naszych armii. Zbierają oni i rozpuszczają z szczególniejszą skrzętnością trwożliwe pogłoski: podług nich maszerują Cesarscy i Rofsyanie ku Lionowi, a z tamtąd będą w 14 dniach w Paryżu. Niektórzy powtarzają te wieści, ponieważ życzą sobie, aby się spełniły; inni usiłują trwogę i strach sprawić. Ślepa ufność, lekowierność, i nieprzewidzenie oddaliły od nas na moment zwycięstwo, lecz czynność i miłość oyczyny zwrócą one do naszych legionów. Helwetowie dzielą z nami zapał: dyrektoryat Helwecki nakazał, żeby lud w mase powstał. Cała Helwecya nie będzie tylko jeden wystawiać oboz, wszędzie tam znajduje się pod bronią, dyrektoryat poprzysiągł umierać na miejscu swego urzędowania. Zabrano papiery znanego X. Lawattera i jego samego aresztowano, ponieważ się z Hotze porozumiewał. „— O Włoskiej naszej armii nie dyrektoryat do drisłay nie oznaymił. — Na miejscu Barasa, został Merlin w dyrektoryacie prezydentem. — Nowy dyrektor Sieyes spodziewany tu między 8 i 13 czerwca. — Nieiaki Salamon Cohen, mający 60 lat został tu z Mastrychtu przyprowadzony i w Templu osadzony. — Jenerałowie St. Cyr i Hautpault mają także za swoje ostatnie czynności od wojennej komisji w Strasbúrgu być sądzonemi. — Leclerc, który był niedawno za pismo: „Rofsyania w Paryżu, aresztowany, jest teraz na wolność wypuszczony.

W Florencyi i w całej Toskanii musieli mieszkańcy resztę broni oddać. Między aresztowanymi osobami w Florencyi znajdują się Xzc Strozzi, margrobia Ca-

pini, margrabia Pazzi, officyał arcybiskupa i inni. Miasto Arezzo jest ciągle w insuriekcyi przeciw Francuzom. — Oneglia została powtórnie od zbrojnych wieśniaków Piemontskich wziętą, którzy tam drzewo wolności obalili, Sardyńską kokardę przypięli i Francuzkiego jenerała adiutanta Chambaud ciężko ranili. — Przybyły do Genui d. 14 z Malty szypier, który tam żywność wozit, powiada, iż ta wyspa od 4 tylko nieprzyjacielskich okrętów i kilku fregat jest blokowaną. Z Tulonu przybyła jedna korweta z amunicyą i żywnością do Malty. Garnizon tamtejszy ma żyta na rok jeden, wina i gorzałki na 8 miesięcy, nie wiele świeżego, ale podostatkiem solonego mięsa. W Rzepltey Lukaskiej zostali wszyscy mieszkańcy do uchwycenia oręża wezwani. — W Helwecyi zamknięto wszystkie teatry.

Dnia 25 t. m. mówił deputowany Dubois Dubay w radzie starszych bardzo mocno przeciw osobom roztrwoniałym majątek publiczny. Rada kazała jego mowę drukować. Przeciw tej mowie powstał bywszy dyrektor Reubell na sefsyi 26 w tejże radzie. „Dubois Dubay (rzekł) zdaie się posądzać tak członki ciała prawodawczego, iako też dyrektoryatu o roztrwonienie, mówiąc, iż wszyscy trwoniście muszą być ukaranemi, czy oni są purpurą senatu, czyli piaszczami dyrektoryalnymi odziani. Posądzenie takowe, jest równie dla ciała prawodawczego, iako dla dyrektoryatu obelżywe, i nie służy iako do utwierdzenia wieści, które potwarzają rozpuscita. Co się mnie osobiście tyczy (Reubella) oświadczam, iż nie byłem ani protektorem, ani krewnem Scherera. Po znałem go dopiero, kiedy dawniej z

Włoch powrócił, ale nie miałem żadnych z nim związków. Przeciwiłem się układowi 4 moich bywszych kolegów, powierzenia Schererowi we Włoszech komendy, ponieważ nie wiele trzymałem o jego czynności i siłach, równie jak o talentach, które mu przypisywano. Niechcę bronić Scherera, nie jestem z liczby tych, którzy się z uniesieniem za jenerałami uymują. Gdyby dyrektoryat był mey rady postuchał, nie byłby Scherer na jenerała do Włoch posłany; wystawiałem mu, iż pomimo wszystkich jego wojskowych talentów jest za stary i nie zniesie trudów. Chciałem protestacją mnią względem mianowania Scherera w protokole umieścić, lecz przyjaźń dla moich kolegów wstrzymała mnie od tego. Do pierwszej tey potwarzy o protegowaniu przezmnie Scherera, przydano jeszcze inne. Jedni rozpuścili, że jestem 3, drudzy że 22, a inni jeszcze że 30 mill. bogaty; lecz życie moje przed rewolucją i w czasie rewolucyi jest wiadome. Zawsze lubiłem mierny stan, ponieważ w nim znajduje się prawdziwa szczęśliwość; gdybym w tem momencie miał do wyboru, przeniósłbym ubóstwo nad bogactwo. Ubóstwo przystoi człowiekowi, który wielkie urzędy publiczne odbywał. Więcej bym się pytał byż nad uboższym człowiekiem w rzeczypospolitey, niżeli bogaczem. Ci którzy mię usiłują tak obmierzać uczynić, chcą zapewne miecz zabójców i ataki licowych moich nieprzyjaciół przeciw mnie obrocić; mam takich nieprzyjaciół i powinienem ich mieć, ponieważ wszystkiemi moimi siłami służyłem mey ocyźnie. Lecz nie boję się wszystkich moich nieprzyjaciół, ani zabójców; prawda

musi nakoniec na świat wysść. Zresztą wzywam tych wszystkich, którzy rozsławi, iż zrobiłem wielki majątek, aby okazali, czy zyskałem kiedy na jakim kontrakcie lub przedsięwzięciu przez siebie samego lub przez moich krewnych. Będę się trwoniłkami publicznego majątku; lecz nie powiem jak Dubois Dubay, że ich aż między członkami ciała prawodawczego lub dyrektoryatu ścigać będę. Nie będę tak łatwym w posadzeniu tego rodzaju, gdyż uważałbym ten dzień, w którym przymuszeni byłibyśmy ścigać członka ciała prawodawczego lub dyrektoryatu o takową zbrodnię, jako dzień publiczney klęski. — Po skończoney mowie Reubella wszedł Dubois Dubay do sali: "Ja nie byłem (rzekł) tylko powtarzaczem niechęci całej Francyi przeciw trwoniicielom i obwinień przeciw Schererowi. Przez wyrazy, które Reubell do siebie przystosował, nie myślałem niktogo oznaczyć, tylko dałem do zrozumienia urzędnikom publicznym, i kiego oni bądź są stopnia, iż mają spodziewać się wyroku i publiczney niechęci, jeżeli się nie sprawują lub nie dobrze odbywają swoje urzędy." — Reubell żądał aby gorąca mowa Dubois Dubay przeciw trwoniicielom d. 25 miana, nie była drukowana; lecz rada starszych przystąpiła na jego żądanie do porządku dziowego.

"Donoszę wam (rzekł wczoraj deputowany François w radzie 500) onowych zbrodniach, które rojalisci w potłdnowey Francyi wyrabiali. W kilku dniach zamordowano w departamencie Vaucluse 4 publicznych urzędników. Głaz republikańskie pojedynczo co dzień; historia rewolucyi nie zdaie się byż tylko histo-

ryą męczeństwa tych, którzy ją utworzyli. Przeszło 30,000 republikanów padło, już od noża wewnętrznych nieprzyjaciół. Gdzieś są owe piękne doły, kiedy śmierć jednego publicznego urzędnika była obrządkiem żałoby całego narodu? Jakaż jest przyczyna nie usławiania morderczych scen? Oto duch obywatelstwa zniszczony został; najlepsi patrioci zostali od urzędów oddaleni, a niegodne stworzenia potrafiły je osiągnąć. Prawo powiedzenia swych myśli zostało zniszczone. Nieprzyjaciółmi rzeczypospolitej są ci, którzy rząd ustawiczną ciemnotą otaczają, bronią okrętowi stanu wolnej żeglugi i zawinięcia do portu szczęścia. Z tą party są ci w porozumieniu, którzy w czasie rewolucyi wielkie majątki zebrali, i którzy obawiają się aby niebyli przymuszeni niegodziwych swych łupów powrócić narodowemu skarbowi. Życam aby wdowy i dzieci zamordowanych patriotów, odbierały równe wsparcie i pensye jak wdowy i dzieci obrońców oyczyzny." Odestano do komisyyi mowę jego drukować kazano. — Ministrowie mają na dal z każdego grosza ściśle rachunki dawać. — Teraźniejszy nieszczęście, rzekł Billeul wczoraj w radzie 500 pochodzi więcej z okoliczności czasu, nizeli z trwonienia.

Z Londynu d. 28. Maja.

Hrabia Arcezy przybył wczoraj inkognito do Londynu, i w towarzystwie lorda Grosville rozmawiał z Królem Jmć. Natomiast iadł obiad u lorda Grenville w towarzystwie P. Pitta i innych ministrów. Bon Rolle i Puvsegur znajdują się przy nim. Nie wątpią tu, że ten Xzę ofiarował rządowi stawić się na czele Szwajcar-

skich emigrantów, nad którymi już za Francuzkiej monarchii miał kommandę. Przy rozmowie z Królem Jmć. oddał mu list Ludwika XVIII. Onegdaj wyjechał znów ztąd, ale nie wiadomo dokąd. — Według listów z przykładu Dobrey nadziei przymusiła Angielska fregata Dædelus od 32 armat po godzinnej bitwie Francuzką fregatę Prudente od 44 armat w wodach Indyjskich do poddania się — Lord Duncan wyjeżdża dziś z Londynu na objęcie kommandy nad południową flotą. — Irlandzka pożyczka 2 mill. przysłał na siebie bankier White. — Podług listów z Jamayki mieli się kommandanci w St. Domingo Tussiot i Rigaud poróżnić. Ostatni kommanderuje w wielkim dystrykcie i spodziewa się posiłków z Francyi. Tussiot udał się do rządu Jamayki, lorda Balcarras, po broń i amunicyę. — Eskadra admirała Parker, od d. 10 lutego do 15 kwietnia zburzyła i zabrała w zachodnich Indyach 8 broynych i 67 kupieckich nieprzyjacielskich statków. — Potwierdza się, że nasza flotta została przez burzę od Kadyks oddaloną, że lord Keith w 13 liniowych okrętów do Tetuan pod Afrykańskie brzegi zapędzony został. W Gibraltarze znajdowało się 5 liniowych okrętów z lordem St. Vincent. — O Brestenskiej flocie niemyśmy jeszcze żadnych pewnych wiadomości. (Ostatnie wiadomości Paruckie nie nadeszły do Londynu.) Lord Bredport znajdował się jeszcze dnia 24 w 26 liniowych okrętów pod brzegami Irlandyi w Bantaybay. — Ostatnie wiadomości lorda St. Vincent z Gibraltaru pochodzą do d. 8 w których tylko o wzięciu 1 Francuzkiego korsarza donosi.